

Bożena Szewczul

Kształtowanie się prawa zakonników do należnej wolności w zakresie korzystania z sakramentu pokuty i kierownictwa duchowego (I) : (rys historyczno-prawny)

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 50/1-2, 27-51

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BOŻENA SZEWCZUL

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

**KSZTAŁTOWANIE SIĘ PRAWA ZAKONNIKÓW DO NALEŻNEJ
WOLNOŚCI W ZAKRESIE KORZYSTANIA Z SAKRAMENTU
POKUTY I KIEROWNICTWA DUCHOWEGO (I)¹
(Rys historyczno-prawny)**

Treść: Wprowadzenie. – 1. Wolność wyboru kierownictwa duchowego w historii życia zakonnego. – 1.1 Monastycyzm. – 1.2 Wieki XIII-XIX. – 1.3 Dekret *Quemadmodum* i Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. – 1.4 Sobór Watykański II. – 1.5 Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. – 2. Korzystanie z sakramentu pokuty w historii życia zakonnego. – 2.1 Przed wydaniem Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r. – 2.2 Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 roku. – 2.3. Sobór Watykański II i dekret *Dum canonicarum legum*. – 2.4 Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. – Zakończenie.

Wprowadzenie

Zrozumienie istoty i znaczenia instytucji oraz praw dziś obowiązujących wydaje się rzeczą trudną lub wręcz niemożliwą bez wcześniejszego poznania ich kontekstu historycznego. Ta prosta zasada dotyczy także prawa zakonników do należytej wolności w zakresie korzystania z sakramentu pojednania i kierownictwa duchowego, wyrażonego ostatnio w kan. 630 Kodeksu Prawa Kanonicznego Jana Pawła II z 1983 roku.

W niniejszym studium podjęto zagadnienie formowania się tego prawa w długiej historii życia zakonnego, a zwłaszcza u jego początków i w minionym stuleciu – w ustawodawstwie dwóch Kodeks-

¹ W nawiązaniu do niniejszego studium w kolejnym numerze „Prawa Kanonicznego” 50 (2007) nr 3-4, zostanie zamieszczony artykuł pt. *Problemy zakonników w korzystaniu z należytej wolności w zakresie sakramentu pokuty i kierownictwa duchowego*.

sów Prawa Kanonicznego. Analiza ta, ze względu na ograniczone ramy artykułu, dotyczyć będzie tylko najbardziej istotnych kwestii związanych z wolnością zakonników w zakresie korzystania z sakramentu pokuty i kierownictwa w życiu duchowym. Niniejsze opracowanie ma na celu z jednej strony podkreślenie znaczenia, a może nawet nieodzowności samego kierownictwa duchowego w Kościele i w życiu zakonnym, a z drugiej – ukazanie konieczności pozostawienia w tym zakresie wolności. Unaocznienie trudności w kształtowaniu się prawa zakonników do należytej wolności wyboru spowiednika i kierownika duchowego – szczególnie wtedy, gdy było ono poważnie ograniczane – powinno pomóc przełożonym oraz członkom wspólnot zakonnych w dostrzeżeniu potrzeby pozostawienia wolności w omawianym zakresie, co sprzyja rozwojowi życia duchowego. Przekonujące powinno okazać się także doświadczenie wolności anachoretów i pierwszych mnichów w zakresie wyboru kierownictwa duchowego. Spojrzenie wstecz wydaje się korzystne także ze względu na obecny kryzys dotyczący korzystania z sakramentu pokuty oraz zarzutu potrzeby kierownictwa duchowego, gdyż może dostarczyć wskazówek co do cech i zadań kierownika duchowego oraz oczekiwań osób poszukujących mimo wszystko kierownictwa duchowego.

1. Wolność wyboru kierownictwa duchowego w historii życia zakonnego

Kierownictwo duchowe nie należy do zjawisk wyłącznie chrześcijańskich, lecz wynika z potrzeby zakorzenionej w samej naturze człowieka, który w trudnościach życia szuka pomocy u ludzi mądrych i kompetentnych. Jeszcze w czasach przedchrześcijańskich udawano się po porady w przeciwnościach życiowych do takich właśnie osób. Filozofowie greccy udzielali rad i wskazówek w sposób jednorazowy, ale też pełnili rolę długoletnich przewodników jak, np. Sokrates dla Alcybiadesa. Poradnictwo upowszechniło się głównie wśród stoików².

² *Antologia listu starochrześcijańskiego, t. 1. Listy z dziedziny kierownictwa duchowego*, (red. L. Maunowiczówna), Lublin 1978, s. 33; A. G r ü n, *Droga pustyni*, Kraków 2001, s. 11; E. W e r o n, *Kierownictwo duchowe*, Poznań-Warszawa 1983, s. 16; R. M a c h n i k, *Z historii kierownictwa duchowego*, w: *W kręgu kierownictwa duchowego*, t. 2, Kraków 1994, s. 37.

Hagiografia ojców pustyni obfituje w liczne przykłady kierownictwa duchowego, udzielanego również przez kobiety (ammās), zazwyczaj przełożone klasztorów, najczęściej innym kobietom⁷. Eremita i pierwsi mnisi mieli swobodę w wyborze kierownika duchowego, którym nie musiała być osoba mająca święcenia kapłańskie. Ten rodzaj posługi duchowej stanowił raczej domenę ascetów niż kapłanów. Opis życia św. Antoniego wskazuje, że chrześcijanie pragnący oddać się na służbę Bogu rozpoczynali nową formę życia od poszukiwania starszego ascety, pod którego kierownictwem uczyli się praktykowania rad ewangelicznych.

Także św. Bazyl pozostawiał swym podwładnym wolność w zakresie wyboru kierownictwa duchowego. Wychodził on z założenia, że podobnie jak chorób ciała nie wyjawia się komukolwiek, lecz tylko tym, którzy są dobrymi lekarzami, tak i trudności duchowe, wady i grzechy wyznaje się tym, którzy są w stanie je leczyć⁸. W opisach życia klasztorowego zapoczątkowanego przez św. Bazylego można spotkać wzmianki o tzw. „starszych” pełniących funkcje ojców duchownych, danych do pomocy przełożonemu⁹. Właśnie z tego grona mnich mógł wybrać odpowiadającego mu kierownika duchowego.

Wzmianki dotyczące początków kierownictwa duchowego w Kościele Zachodnim można odnaleźć w pismach Tertuliana, św. Cypriana, św. Ambrożego, św. Augustyna oraz św. Hieronima, który

⁷ *Apoftegmaty ojców pustyni*, t. 2, w: *Źródła monastyczne*, t. 9, (red. M. Starowieyski) Kraków 1995, Księga XVIII, 19, s. 301-303; *Antologia listu starochrześcijańskiego...*, s. 47; A. G r ü n, *Droga pustyni...*, ss. 13, 90-94.

⁸ B a z y l i W i e l k i, *Reguły krótsze*, w: *Źródła monastyczne*, t. 6: *Pisma ascetyczne*, t. 2, Kraków 1995, (red. M. Starowieyski) n. 229 s. 373: „Czy zakazane czyny należy bez żadnego wstydu wyznawać wszystkim? Czy tylko niektórym? I komu? Odpowiedź: Przy wyznawaniu grzechów należy zachować się w ten sam sposób, jak przy wyjawianiu choroby ciała. Skoro zatem ludzie wyjawiają choroby ciała nie wszystkim i nie komukolwiek, ale jedynie tym, którzy są biegli w ich leczeniu, tak samo i grzechy należy wyznawać jedynie wobec tych, którzy są w stanie leczyć [...]”

⁹ B a z y l i W i e l k i, *Reguły dłuższe*, w: *Pisma ascetyczne*, tom 2, w: *Źródła monastyczne* (red. M. Starowieyski), Tyniec 1995, t. 6, s. 125-126; E. A n c i l l i, *Direzione spirituale*, w: DIP, t. III, kol. 533; E. A n c i l l i, *La direzione spirituale ieri e oggi*, Seminario 29 (1977) 1135; E. A n c i l l i, *La figura della guida spirituale dall'antichità ad oggi*, w: AA. VV., *La guida spirituale nella vita religiosa*, Roma 1986, s. 11-12; A. P i g n a, *La direzione...*, s. 385; E. A n c i l l i, *Quando il superiore diventa padre spirituale. Obbedienza e direzione spirituale*, w: *Mistagogia e direzione spirituale*, Milano 1985, s. 395. Także spośród mniszek niektóre były matkami duchowymi pozostałych (E. A n c i l l i, *Quando il superiore diventa padre spirituale...*, s. 395).

sam stał się kierownikiem duchowym wielu rzymskich kobiet – mniszek dążących do doskonałości¹⁰. Wiele z nich podążyło za nim do Palestyny, kiedy przeniósł się do Betlejem¹¹.

Na Zachodzie ważną rolę w rozwoju kierownictwa duchowego odegrał św. Benedykt z Nursji. Przewidywał on przydzielenie kandydatom do klasztoru benedyktyńskiego starszego mnicha umiającego pozyskiwać dusze, który uważnie obserwowałby nowo przybyłych, pouczał ich i wprowadzał w życie klasztorne. Wyznaczony mnich pełnił wobec nowicjuszy rolę mistrza i kierownika duchowego¹². W odniesieniu zaś do pozostałych mnichów – podobnie jak w klasztorach bazylikańskich – kierownikiem duchowym zostawał któryś ze starszych mnichów lub przełożony klasztoru. Ten ostatni wraz z urzędem przyjmował również trudną i odpowiedzialną funkcję kierowania duszami podwładnych danego klasztoru do czego niezbędne było uwzględnienie ich charakteru i możliwości intelektualnych¹³.

Okolo roku 1000 opaci klasztorów męskich, którzy do tej pory raczej nie posiadali święceń kapłańskich, zaczęli je przyjmować i w ten sposób stawali się jednocześnie przełożonymi-spowiednikami-kierownikami duchowymi swoich współbraci¹⁴. Sytuacja ta bardzo ograniczyła swobodę wyboru kierownika duchowego, co prowadziło nieraz do zmiany przez mnichów niezadowolonych z przełożonego jako spowiednika i ojca duchowego klasztoru mimo obowiązującego wówczas w klasztorach benedyktyńskich *stabilitas loci*¹⁵.

¹⁰ *Antologia listu starochrześcijańskiego...*, Lublin 1978; E. W e r o n, *Kierownictwo...*, s. 28-29; R. M a c h n i k, *Z historii kierownictwa...*, s. 42.

¹¹ B. D e g ó r s k i, *Św. Hieronim, Żywoty mnichów Pawła, Hilariona, Malchusa*: Wstęp, w: M. Starowieyski (red.), *Źródła monastyczne*, t. 10, Kraków 1995, s. 16, 17.

¹² B e n e d y k t z N u r s j i, *Regula*, (przekład: A. Świderkówna), Kraków 1997, rozdz. LVIII, s. 199-202.

¹³ B e n e d y k t z N u r s j i, *Regula*, rozdz. II, s. 31-32: „Niech wie [opat], jak trudnego i ciężkiego zadania się podjął: rządzić duszami i służyć wielu w dążeniu do naprawy obyczajów. Jednego musi łagodnie zachęcać, drugiego ganić, innego jeszcze przekonywać. Niechaj do wszystkich tak dopasuje się i przystosuje, zależnie od charakteru i inteligencji każdego, aby powierzona mu trzoda nie tylko nie doznała uszczerbku, lecz nawet cieszyła go jeszcze swoim postępem w dobrem... Przede wszystkim nie wolno mu zanedbywać ani lekceważyć zbawienia dusz, które poddano jego władzy, a troszczyć się więcej o rzeczy przemijające, ziemskie i znikome... Niech wie, że kto się podjął rządów nad duszami, musi być gotowy do zdania z nich sprawy”. Por. rozdz. 49.

¹⁴ E. A n c i l l i, *Direzione spirituale*, w: DIP, t. III, kol. 539.

¹⁵ *Antologia listu starochrześcijańskiego...*, s. 40.

W kolejnych wiekach nadal łączono funkcję przełożonego z funkcją kierownika duchowego w stosunku do podwładnych, a do zasady tej dostosowywały się nowopowstające zakony.

1.2. Wieki XIII-XIX

W XIII wieku założycieli zakonów żebrzących, a także przełożonych poszczególnych wspólnot uważano za prawdziwych ojców, mistrzów życia i przewodników duchowych. Ich zadaniem było częste nawiedzanie podwładnych, upominanie ich i nakłanianie z miłością do poprawy¹⁶. Do wybitnych kierowników duchowych następnych wieków należy zaliczyć samych założycieli wielkich zakonów i jednocześnie szkół duchowości takich jak: św. Franciszek, św. Dominik, św. I. Loyola, św. Teresa z Avila i św. Jan od Krzyża, św. Franciszek Salezy, św. Wincenty Pallotti, św. Jan Bosko, bł. Honorat Koźmiński i wielu innych.

W związku z analizowanym zagadnieniem na uwagę zasługują św. I. Loyola, który zalecił podwładnym, aby w oznaczonym czasie otwierali przed przełożonymi swe sumienia, a także wyznaczył mistrzów duchowych do pomocy przełożonym¹⁷. W następnych wiekach wiele zgromadzeń męskich i żeńskich, wzorując się na tradycji wprowadzonej w Towarzystwie Jezusowym, zamieściło w swych konstytucjach przepis zobowiązujący podwładnych do otwierania sumienia przed przełożonymi, aby ci ostatni, znając dokładniej poddanych, potrafili lepiej kierować ich ku Bogu. Jednak wspomniane normy nie zawsze były stosowane zgodnie z wolnością sumienia czy należąną roztropnością, a niektórzy przełożeni wręcz uważali się za upoważnionych do przyjęcia roli kierowników sumień w sposób wyłączny. Często też bezprawnie ingerowali w zadania spowiedników i przywłaszczali sobie ich prawa. Praktyki takie przynosiły niejednokrotnie niepowetowane szkody w życiu duchowym członków zakonów¹⁸.

¹⁶ Franciszek z Asyżu, *Regula zatwierdzona*, rozdz. 10, w: Pisma św. Franciszka z Asyżu, (tłum. K. Ambrożkiewicz), Warszawa 1990, s. 96-97.

¹⁷ I. Loyola, *Konstytucje Towarzystwa Jezusowego*, w: Konstytucje Towarzystwa Jezusowego wraz z przypisami Kongregacji Generalnej XXXIV oraz normy uzupełniające zatwierdzone przez tę sama kongregację, Kraków-Warszawa 2001, s. 69-70, 122, 163; J. F. Valderrábano Ordeig, *Direzione spirituale*, w: DTVC, s. 561. E. Ancilli, *La figura della guida spirituale dall'antichità ad oggi*, w: AA. VV., *La guida spirituale nella vita religiosa*, Roma 1986, s. 21, 25.

¹⁸ E. Ancilli, *Direzione spirituale*, w: DIP, t. III, kol. 546; DTVC, s. 562-563; B. W. Zuber, *Instytuty życia konsekrowanego i stowarzyszenia życia apostołskiego*,

1.3. Dekret *Quemadmodum* i Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r.

Dnia 17 grudnia 1890 Święta Kongregacja Biskupów i Zakonników wydała dekret *Quemadmodum*, potwierdzony następnie przez papieża Leona XIII, polecający usunąć ze zbiorów prawnych zgromadzeń zakonnych laickich wszystkie przepisy nakazujące podwładnym wyjawianie tajników sumienia wobec przełożonych. Dopuszczano natomiast możliwość, aby podwładni, jeżeli zechcą w sposób wolny otwierali swe wnętrza przed przełożonymi¹⁹.

W XVII wieku określenie *kierownictwo duchowe* i *kierownik duchowy* zaczęto tak ściśle łączyć z sakramentem pokuty, że liczni autorzy, pisząc o jednym mają jednocześnie na myśli drugie²⁰. Ta sama tendencja jest widoczna w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 r., gdzie w kanonach 518-530 dotyczących spowiedników i kapelanów zakonników tylko raz używa się określenia *kierownik duchowy*, natomiast w pozostałych wypadkach jest mowa o spowiednikach. Kierownikiem duchowym według norm KPK/1917 był najczęściej spowiednik zwyczajny, wyznaczony przez ordynariusza miejsca, przybywający co tydzień do danej wspólnoty. Nieliczne zakonnice w poszczególnych wypadkach, tj. dla spokoju własnego sumienia lub też w trosce o postęp na drodze życia duchowego, mogły prosić ordynariusza miejsca o specjalnego kierownika i pozwolenie takie powinny były otrzymać bez trudności²¹. Trzeba także zauważyć, że Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 roku rozciągnął postanowienia dekretu *Quemadmodum* również na zgromadzenia kleryckie, surowo zabraniając wszystkim przełożonym zakonnikom nakłaniania podwładnych w jakikolwiek sposób do ujawniania sobie stanu ich sumień. Nie zabraniano jednak podwładnym dobrowolnego otwierania przed przełożonymi stanu swej du-

Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego, Księga II. Lud Boży. Część III, Lublin 1990, s. 90.

¹⁹ S. Congregatio Episcoporum et Regularium. *Decretum quo nonnullae praecipuntur normae quoad cordis et conscientiae intimam manifestationem superioribus faciendam in coenobis mulierum aut virorum «Quemadmodum»*, 17 grudnia 1890. ASS 23 (1890) 505-508, w: Enchiridion della Vita Consacrata. Dalle Decretali al rinnovamento post-conciliare (385-2000), Bologna 2001, n. 702-707.

²⁰ E. A n c i l l i, *La figura della guida spirituale dall'antichità ad oggi*, w: AA. VV., *La guida spirituale nella vita religiosa*, Roma 1986, s. 24.

²¹ A. E h l, *Direzione spirituale delle religiose*, Torino 1955, s. 23-29.

szy i jeżeli byli kapłanami – przedstawiania im swoich wątpliwości i niepokojów sumienia²².

Inne kwestie dotyczące możliwości korzystania z sakramentu pokuty, a tym samym i kierownictwa duchowego według KPK/1917, zostaną podjęte w dalszej części artykułu.

1.4. Sobór Watykański II

W nauczaniu *Vaticanum II* bardzo wyraźnie dowartościowuje się kierownictwo duchowe w życiu zakonnym. W dekrecie *Perfectae caritatis* ojcowie soborowi zachęcają wszystkich zakonników do starań o rozwój własnego życia duchowego, zaś na przełożonych nakładają obowiązek troski o kierowników i ojców duchownych dla swych podwładnych, którym należy zostawić należną swobodę w wyborze kierownictwa duchowego. Przełożeni powinni też zadbać o staranny dobór i dobre przygotowanie kierowników duchowych²³. Zachęca się również alumnów i kapłanów, aby doceniali dobrodziejstwa płynące z kierownictwa duchowego²⁴.

Późniejsze dokumenty Stolicy Apostolskiej rozwijają myśl soborową o wolności należnej zakonnikom w zakresie korzystania z kierownictwa duchowego²⁵. Jednym z nich jest Kodeks Prawa Kano-

²² KPK/1917, kan. 530.

²³ *Dekret o przystosowanej do współczesności odnowie życia zakonnego «Perfectae caritatis»* (odtąd: PC) 18, w: Sobór Watykański II, konstytucje, dekrety, deklaracje. Tekst polski. Nowe tłumaczenie, Poznań 2002, s. 272-273: „Zakonnicy przez całe życie powinni wytrwale starać się podnosić na wyższy poziom swoją kulturę duchową i naukową. [...] Jest również obowiązkiem przełożonych troszczyć się o to, by dyrektorzy, ojcowie duchowni i profesorowie byli starannie dobierani i dobrze przygotowani”; Por. PC 14; J. F. Valderábano Ordeig, *Direzione spirituale*, w: *Dizionario Teologico Della Vita Consacrata* (diretto da A. A. Rodríguez, J. M. Canals Casas) (odtąd: DTVC), Milano 1992, s. 563.

²⁴ *Dekret o posłudze i życiu kapłanów «Presbyterorum ordinis»*, 18, w: Sobór Watykański II, konstytucje, dekrety, deklaracje. Tekst polski. Nowe tłumaczenie, Poznań 2002, s. 504; *Dekret o formacji kapłańskiej «Optatam totius»* 3, 8a; 19, w: Sobór Watykański II, konstytucje, dekrety, deklaracje. Tekst polski. Nowe tłumaczenie, Poznań 2002, s. 290, 293, 299-300.

²⁵ Zobacz hasła: kierownictwo duchowe i kierownik duchowy w indeksie tematycznym publikacji: *Życie konsekrowane w dokumentach Kościoła. Od Vaticanum II do Ripartire da Cristo* (red. K. Wójtowicz), Kraków 2003², s. 819. Por. np. Kongregacja Zakonów i Instytutów Świeckich, *Wymiar kontemplacyjny życia zakonnego «Dimensio contemplativa»* (12.08.1980), 11, tekst angielski i włoski Ench Vat VII, 469-505 (odtąd: DC), tekst polski w: *Życie konsekrowane w dokumentach...*, s. 233: „Dlatego też należy umożliwić kierownictwo sumienia, dla którego dekret o życiu zakonnym domaga się *należnej mu wolności*, przez chętną posługę osób kompetentnych i przygotowanych”.

nicznego Jana Pawła II z 1983 r. Normy tu zawarte pozostawiają zarówno alumnom²⁶ jak i osobom konsekrowanym swobodę wyboru kierownika swojego życia duchowego.

1.5. Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r.

W kanonie 630 Kodeksu, dotyczącym zakonników, wyraźnie eksponuje się obowiązek przełożonych pozostawienia swym podwładnym należnej wolności w zakresie korzystania z kierownictwa duchowego. Obowiązek ten nabiera dużego znaczenia chociażby przez sam fakt zamieszczenia go w pierwszym spośród pięciu paragrafów kan. 630 dotyczącego obowiązków przełożonych związanych z sakramentem pojednania i kierownictwem duchowym. Prawodawca podkreśla jednocześnie, że wolność ta nie może być bezwzględna, lecz musi mieścić się w granicach dyscypliny życia konsekrowanego, właściwej dla danego instytutu²⁷, tzn. harmonizować z wewnętrzną dyscypliną domu zakonnego, rodzajem prac wykonywanych przez zakonnik, ślubami zakonnymi itp.²⁸. Przewidziana w kanonie wolność wyboru kierownika duchowego nie uprawnia np. mniszki do częstego opuszczania klauzury (667§3) czy też do podejmowania przez zakonników długich podróży bez pozwolenia przełożonego²⁹.

W kan. 719 §4 KPK/1983 odnoszącym się do instytutów świeckich prawodawca jeszcze raz podkreśla wolność wyboru kierownictwa duchowego, zaznaczając przy tym, że w przypadku członków instytutów świeckich jest ono konieczne. Natomiast zarówno członkom instytutów świeckich jak i zakonnikom pozostawia się możliwość korzystania z kierownictwa duchowego swych przełożo-

²⁶ KPK/1983 kan. 239 § 2: „W każdym seminarium powinien być przynajmniej jeden kierownik duchowy z pozostawieniem jednak alumnom swobody udania się do innych kapłanów, wyznaczonych przez biskupa do tego zadania”; Kan. 246 § 4: „Powinni się przyzwyczajać do częstego korzystania z sakramentu pokuty i zaleca się, by każdy miał kierownika swojego życia duchowego, ale wybranego w sposób wolny, przed którym mógłby z zaufaniem otwierać swoje sumienie. Por. T. R i n c o n - P e r e z, *Libertad del seminarista para elegir el «Moderador» de su vida espiritual*, Ius Canonicum 28 (1988) 451-488.

²⁷ KPK/1983 kan. 630. § 1. Przełożeni powinni zostawić swoim podwładnym należną wolność w zakresie korzystania z sakramentu pokuty i kierownictwa duchowego, z zachowaniem wszakże dyscypliny instytutu.

²⁸ E. Gambari, *I religiosi nel Codice. Commento ai singoli canoni*, Milano 1986, s. 181; B. W. Z u b e r t, *Instytuty życia konsekrowanego i stowarzyszenia życia apostołskiego...*, s. 88;

²⁹ E. G a m b a r i, *I religiosi nel Codice...*, s. 181.

nych³⁰, jak to miało miejsce w początkach życia monastycznego³¹. Jednak z obserwacji życia braterskiego i wspólnego wynika, że przełożony rzadko pełni rolę kierownika duchowego w stosunku do podwładnego. Niektórzy komentatorzy podkreślają, że nawet przełożony mający wszystkie predyspozycje do pełnienia swej funkcji przełożonego wspólnoty, musiałby – aby być dobrym przewodnikiem duchowym – posiadać również odpowiednie kwalifikacje do kierownictwa duchowego. Tymczasem predyspozycje do pełnienia obu wymienionych funkcji zazwyczaj nie idą ze sobą w parze i dlatego przełożony rzadko bywa jednocześnie kierownikiem duchowym³².

2. Korzystanie z sakramentu pokuty w historii życia zakonnego

Kościół Chrystusowy, wprawdzie święty, ale obejmujący zarazem grzeszników, wciąż potrzebuje oczyszczenia, stąd też nieustannie podejmuje odnowę i pokutę, także tę indywidualną. Osoby konsekrowane, które przyjmują rady ewangeliczne prowadzące do osiągnięcia doskonałej miłości Boga i bliźniego, w sposób szczególny zespalają się z Kościołem i dlatego bardziej niż inni wierni zobowiązani są do praktykowania pokuty, do cenienia sobie korzystania m.in. z sakramentu pojednania³³.

2.1. Przed wydaniem Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r.

Wprawdzie już w Kościele pierwotnym praktykowano pokutę, ale jej ówczesna instytucjonalna forma nie jest zbyt jasna i dopiero pisma z III w. ukazują ją nieco dokładniej³⁴. Nie w pełni też zostało

³⁰ KPK/1983 kan. 630 § 5: „Podwładni powinni z zaufaniem przychodzić do swoich przełożonych, którym też mogą w sposób wolny i nieprzymuszony otwierać swoje wnętrza”; kan. 719 § 4: „Konieczne kierownictwo duchowe obierają w sposób wolny i jeśli zechcą, mogą szukać w tej dziedzinie rad także u swoich przełożonych”.

³¹ B e n e d y k t z N u r s j i, *Regula*, rozdz. II, s. 31-32.

³² B. W. Z u b e r t, *Instytuty życia konsekrowanego i stowarzyszenia życia apostołskiego...*, s. 91; D. J. A n d r é s, *Le forme di vita consacrata. Commentario topologico-giuridico al Codice di diritto canonico*, Roma 2005, s. 204.

³³ *Konstytucja dogmatyczna o Kościele «Lumen gentium»* (odtąd: LG) 8, 44, w: Sobór Watykański II, konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst polski. Nowe tłumaczenie, Poznań 2002, s. 110-111; Kongregacja Zakonów i Instytutów Świeckich, Dekret *Dum canonicarum legum* (8.12.1970) 1, AAS 63 (1971) 318-319. Tekst polski w: *Życie konsekrowane w dokumentach Kościoła. Od Vaticanum II do Ripartire da Cristo* (red. K. Wójtowicz), Kraków 2003², s. 120, 147.

³⁴ A. M i g l i a v a c c a, «*La confessione frequente di devozione*». *Studio teologico-giuridico sul periodo fra i Codici del 1917 e del 1983*. Roma 1997, s. 19.

wyjaśnione, w jaki sposób korzystano z sakramentu pokuty w pierwszych wiekach, a dotyczy to również mnichów. Pewną trudność sprawia dzisiejszym badaczom także ukazanie związku między kierownictwem duchowym i sakramentem pojednania w tamtych czasach³⁵.

Wyznawanie grzechów przez pustelników i anachoretów polegało – jak już wspomniano – na całkowitym otwarciu przed ojcem duchownym i szczerym wyjawieniu mu swych myśli, trudności, słabości i win³⁶. Grzechy ciężkie mnisi, podobnie jak pozostali chrześcijanie, wyznawali wobec biskupa, ponieważ grzech ciężki wyłączał ze wspólnoty Kościoła. Do VI w. powrócić do niej można było tylko raz w życiu i dopiero w następnych wiekach zaczęto praktykować częstsze przebaczenie grzechów³⁷. W klasztorach założonych przez św. Pachomiusza wyznawano grzechy także publicznie np. przy okazji katechez, jednak możliwy był również dialog z przełożonym. Reguła św. Pachomiusza, mająca charakter nakazów i zakazów, nakładała na mnicha w przypadku przekroczenia przez niego nakazu lub niedopełnienie obowiązku karę czasami bardzo konkretną³⁸. Ostatni paragraf Reguły nakazuje czynić pokutę publiczną tym mnichom, którzy dopuścili się przekroczenia jej przepisów³⁹.

Reasumując tę część rozważań, trzeba stwierdzić, że wprawdzie wschodnia praktyka wyznawania przez mnichów grzechów wobec współbraci nie będących kapłanami nie w zupełności odpowiada

³⁵ A. W e n g e r, *La direzione spirituale...*, Vita Consacrata 25 (1989) 155-156.

³⁶ J. G r i b o m o n t, *Confessione. I. Nel monachesimo antico in Oriente*, DIP. Roma 1975, t. II, kol. 1431.

³⁷ S. M o y s a, *Sakrament pokuty w dziejach i nauczniu Kościoła*, w: AA. VV., *Grzech i nawrócenie a Sakrament Pokuty*, Warszawa 1999, s. 87-88; *Documento pastorale dei vescovi svizzeri, «Penitanza e confessione»*, Bologna 1971, s. 35-44; T. G o f f i, *Riconciliazione e penitenza*, Vita Consacrata 27 (1991) 935; G. C a r z a n i g a, *Confessione, penitenza, riconciliazione. Introduzione storico-teologica*, w: *Il sacramento della penitenza. Il ministero del confessore: indicazioni canoniche e pastorali*, Milano 1999, s. 13; M. P a s t u s z k o, *Sakrament pokuty i pojednania*, Kielce 1999, s. 59-66; A. M a r c o l, *Pokuta i Sakrament Pokuty*, Opole 1992, s. 26-34.

³⁸ *Reguła św. Pachomiusza*, nr. 8, 9, 10, 14, 17, 18, 21, 22, 31, 32, 48, 103, 121, 125, 131, 133, 135-0137, w: *Źródła monastyczne*, t. 11, Pachomiana latina, (red. i oprac. M. Starowieyski), Kraków 1996, s. 130.

³⁹ *Reguła św. Pachomiusza*, nr. 144, w: *Źródła monastyczne*, t. 11, Pachomiana latina, (red. i oprac. M. Starowieyski), Kraków 1996, s. 155: „Ktokolwiek by przestąpił któreś z tych przykazań, ma bez jakiegokolwiek zwłoki, niedbalstwa i pogardy czynić publiczną pokutę, aby mógł posiąść Królestwo niebieskie”.

spowiedzi sakramentalnej, należy jednak do historii tego sakramentu, jako jedna z jego form⁴⁰.

Monastycyzm zachodni przejął zasadniczo praktykę pokuty stosowaną na Wschodzie, ale w Regule św. Benedykta oprócz pokuty publicznej⁴¹ wyraźnie wymienione zostało prywatne wyznawanie opatowi lub ojcu duchownemu grzechów ukrytych w duszy⁴². Założyciel dopuszczał więc możliwość wyboru ojca duchownego jako osoby, której wyznaje się grzechy, chociaż wybór ograniczał się do członków tego samego klasztoru⁴³. Trzeba w tym miejscu podkreślić, że kierownictwo duchowe jako otwieranie sumienia lub też rozmowa duchowa, praktykowane w życiu eremickim i cenobityzmie torowało powoli drogę spowiedzi indywidualnej w obecnym rozumieniu⁴⁴.

Liczne nowe elementy zostały wprowadzone do sakramentu pokuty w monastycyzmie irlandzkim, a następnie pod jego wpływem także na kontynencie europejskim⁴⁵. Wyznawanie grzechów stało się przede wszystkim częste, nawet codzienne, albo też praktykowano je przed każdorazowym uczestnictwem w Eucharystii. Penitent nie tylko otwierał sumienie i wyznawał myśli, ale także grzechy, które zostały precyzyjnie spisane w księgach pokutnych. Można więc powiedzieć, że praktyka wyznawania grzechów do połowy XI w. łączyła elementy pochodzące z dawnej tradycji monastycznej otwierania sumienia przed ojcem duchownym oraz dyscypliny po-

⁴⁰ J. G r i b o m o n t, *Confessione...*, DIP, Roma 1975, t. II, kol. 1433.

⁴¹ B e n e d y k t z N u r s j i, *Regula*, rozdz. XXV, s. 125; I. S c h u s t e r, *La penitenza sacramentale nella «Regula monasteriorum» di san Benedetto*, La Scuola Cattolica 6/71 (1943) 398-399.

⁴² J. L e c l e r c q, *Confessione. II. In Occidente*, DIP, Roma 1975, t. II, kol. 1433; B e n e d y k t z N u r s j i, *Regula*, rozdz. XLVI: „Jeśli jednak chodzi o grzech ukryty w duszy, niechaj wyjawi go tylko opatowi lub ojcu duchownemu, ci zaś powinni umieć leczyć i własne i cudze rany, nie odsłaniając ich [niepotrzebnie] i nie rozgłaszając”.

⁴³ P. A m e d e o, *La direzione spirituale dell'abate: nella Regola di san Benedetto e nelle sue fonti. Pars dissertationis ad lauream*, Istituto Spiritualitatis Pontificiae Facultatis Theologicae Teresianum, Romae 2003, s. 53.

⁴⁴ C. C o l l o, *Lo stato della ricerca biblica, storico-dottrinale e teologica relativa alla penitenza*, w: AA. VV., *Il quattro sacramento. Identità teologica e forme storiche del sacramento della penitenza*, Torino 1983, s. 34.

Trzeba też wspomnieć o akcie profesji zakonnej rozumianej jako drugi chrzest, która uwalniała od wszystkich grzechów, także tych ciężkich, i zezwalała na przyjęcie Eucharystii. Por. T. G o f f i, *Riconciliazione e penitenza*, Vita Consacrata 27 (1991) 935.

⁴⁵ L. M. C h a u v e t, P. D e C l e r k, *Il sacramento del perdono tra ieri e domani*, Assisi 2002, s. 59.

kutnej Kościoła na wzór irlandzki. Trudno zatem sprecyzować, w którym momencie powinno się ją traktować jako praktykę, określoną później mianem spowiedzi sakramentalnej.

W kolejnych wiekach, zwłaszcza w życiu monastycznym i zakonnym, wyznanie grzechów staje się obowiązkiem zakonników i zaczyna być regulowane w sposób prawny, szczególnie w kwestii spowiedników oraz częstotliwości spowiedzi. Na początku XIII w. w kanonie 21 Soboru Laterańskiego IV zniesiono praktycznie wolność wyboru spowiednika, ponieważ opat jako „*proprius sacerdos*” miał obowiązek spowiadania podwładnych przynajmniej raz w roku⁴⁶. Jeżeli natomiast pojedynczy mnisi z ważnych powodów chcieli wyznać grzechy innemu kapłanowi niż opat, mogli otrzymać na to pozwolenie „własnego kapłana”⁴⁷. Sytuacja taka, trwająca około 370 lat, powodowała wiele problemów i mogła stanowić niebezpieczeństwo dla życia duchowego zakonników⁴⁸. Dopiero papież Klemens VIII dekretem *Sanctissimus* 26 maja 1593 r. zakazał przełożonym spowiadania swych podwładnych, chyba że sami spontanicznie i z własnej woli o to poprosili. Papież nakazał jednocześnie wyznaczenie w poszczególnych wspólnotach dwóch, trzech lub więcej spowiedników⁴⁹. Dekret ten zapoczątkował proces przyznawania zakonnikom coraz to większej wolności w zakresie korzystania z sakramentu pojednania⁵⁰. Późniejsze dekry wydawane przez papie-

⁴⁶ Sobór Laterański IV, Konst. 21, w: Dokumenty soborów powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski. (oprac. A. Baron, H. Pietras) Kraków 2003, s. 259; C. S o l e r, *El «sacerdos proprius» y la libertad en la eleccion de confesor*, w: *Estudios sobre el Doctor Navarro en el IV centenario de la muerte de Martin de Azpilcueta*, Pamplona 1988, s. 260-261.

⁴⁷ Sobór Laterański IV, Konst. 21, w: Dokumenty soborów powszechnych..., s. 259: „Jeśli ktoś ze słusznej przyczyny chciałby wyznać grzechy innemu kapłanowi, niech prosi i otrzyma pozwolenie od własnego kapłana, gdyż w przeciwnym razie tamten nie może go rozgrzeszyć ani zatrzymać mu grzechów”.

⁴⁸ M. B a b u l a, *Il confessore dei religiosi*, Commentarium pro Religiosis et Missionariis 70 (1989) 7. Teresa z Avila porusza problem korzystania ze spowiedzi u innego spowiednika niż zwyczajny, co w jej czasach uważano często za zniewagę wyrażoną zgromadzeniu, za naruszenie pokoju domu zakonnego. Święta apeluje o wolność w tym względzie. Wydaje się, że w przypadku niektórych współczesnych wspólnot niewiele się zmieniło w tym względzie.

⁴⁹ P. G a s p a r r i, *Codicis Iuris Canonici Fontes*, v. I, Romae 1926, n. 177, s. 338-339; *Enchiridion della Vita Consacrata. Dalle Decretali al rinnovamento post-conciliare* (385-2000), Bologna 2001, n. 405-407.

⁵⁰ M. B a b u l a, *Il confessore dei religiosi*. Pontificia Università Lateranense, Roma 1988, s. 227.

ży znalazły swe odzwierciedlenie w prawodawstwie KPK/1917 r., którego liczne i precyzyjne normy jeszcze bardziej sprzyjają wolności w korzystaniu przez zakonników z sakramentu pokuty i kierownictwa duchowego.

2.2. Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 roku

Zgodnie z treścią kan. 905 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r. spowiedź każdego wiernego mogła się odbywać ważnie przed każdym upoważnionym do spowiadania kapłanem jakiegokolwiek obrządku. Prawodawca postanowił też, że w domach zakonów kleryckich należy wyznaczyć kilku prawnie aprobowanych spowiedników, a ich liczba była zależna od liczby zakonników we wspólnocie. Każdy zakonnik mógł również, dla spokoju sumienia udać się do spowiednika spoza grona wyznaczonych, mającego aprobatę od ordynariusza miejsca, i także wówczas spowiedź była ważna i godziwa. Również przełożeni wspólnot mogli spowiadać swych podwładnych, jeśli ci sami o to prosili, jednak bez ważnej przyczyny nie powinni starać się o tę praktykę na stałe. Zabraniano natomiast przełożonym nakłaniania kogokolwiek z podwładnych, osobiście lub przez innych, przy pomocy siły, zastraszania, uciążliwej namowy i innych sposobów do odbycia spowiedzi u siebie⁵¹.

Szereg dodatkowych uregulowań wprowadzono w KPK/1917 w kwestii spowiadania zakonnic i nowicjuszek. Nie wystarczała do tego ogólna jurysdykcja, którą mógł uzyskać każdy kapłan, lecz konieczna była specjalna od miejscowego ordynariusza. Potrzeby występowania o taką zgodę nie mieli tylko kardynałowie⁵². Przepis ten w praktyce ograniczał znacznie wolność zakonnic w zakresie korzystania z sakramentu pokuty w porównaniu z innymi wiernymi, uzasadniano go jednak tym, że zakonnice z racji ich poświęcenia życia Bogu i dążenia do doskonałości były – jak domniemywano – bardziej zaawansowane w życiu duchowym, stąd też nie każdy kapłan mógł kierować ich duszami. Od spowiedników zakonnic wymagano odpowiedniej wiedzy, doświadczenia, równowagi duchowej, co

⁵¹ KPK/1917 kan. 518, 519; A. Tabera, G. M. De Antónana, G. Escudero, *Il diritto dei religiosi. Manuale teorico pratico sugli Stati di perfezione*, Roma 1961, s. 160-168.

⁵² KPK/1917 kan. 876; F. Bączkowiç, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. II, Opole 1957, s. 45; M. Cabrerós de Anta, *Nueva legislación sobre la confesión de los religiosos y la exclusión de los enfermos*, *Vida Religiosa* 30 (1971) 361.

sprzyjało osiągnięciu przez nie poczucia wolności uporządkowanej, a także miało zapobiec niebezpieczeństwom ze strony spowiedników nierozważnych, a tym samym powstawaniu sytuacji szkodliwych dla zakonnic. Starano się także umożliwić zakonnicom korzystanie z częstej spowiedzi⁵³.

Dla każdego domu zakonnic wyznaczano więc zazwyczaj jednego spowiednika tzw. zwyczajnego spowiadającego wszystkie członkinie wspólnoty, a w przypadku większych wspólnot lub z innego ważnego powodu można było wyznaczyć drugiego spowiednika zwyczajnego lub nawet kilku. Każda ze wspólnot zakonnic miała wyznaczonego dodatkowo spowiednika nadzwyczajnego, który przybywał do domu zakonnego przynajmniej raz na kwartał i przed którym powinny się stawić wszystkie zakonnice, jeżeli nie w celu odbycia spowiedzi, to przynajmniej aby otrzymać błogosławieństwo⁵⁴. Ordynariusze miejsca mieli również wyznaczyć po kilku dla każdego domu tzw. spowiedników zastępczych, dzięki czemu zakonnice mogły w szczególnych wypadkach odbywać spowiedź bez konieczności odwoływania się do ordynariusza miejsca⁵⁵. Gdyby któraś z zakonnic, kierując się pragnieniem większego postępu w życiu duchowym lub dla spokoju własnego sumienia, prosiła o specjalnego spowiednika albo kierownika duchowego, ordynariusz miejsca powinien był na to zezwolić. Miał jedynie czuwać, aby z tego tytułu nie wynikły nadużycia lub – gdyby jednak się pojawiły – usunąć je bez naruszania wolności sumienia penitentki⁵⁶. Poza tym zakonnice podczas ciężkiej choroby, nawet jeżeli nie zachodziło niebezpieczeństwo śmierci, mogły spowiadać się u każdego kapłana aprobowanego do spowiadania kobiet, a nie wyznaczonego dla zakonnic i przełożona nie mogła im tego wprost ani pośrednio zabronić⁵⁷. Także jeżeli któraś z zakonnic prosiła o możliwość spowiedzi u spowiednika innego niż zwyczajny, żadnej przełożonej nie wolno było osobiście ani przez innych, wprost lub pośrednio dochodzić przyczyn prośby, sprzeciwiać się jej słowami lub czynami lub

⁵³ G. E s c u d e r o, *Il nuovo diritto dei religiosi*, Roma 1971, s. 82.

⁵⁴ G. R i n a l d i, *I confessori delle religiose. Doti*, Vita Religiosa 4 (1968) 35-36; G. N a v a r r o, *Confessore occasionale*, Rivista delle Religiose 12 (1963) 599-600.

⁵⁵ KPK/1917 kan. 521 §2.

⁵⁶ KPK/1917 kan. 520. G. R i n a l d i, *I confessori delle religiose. Doti*, Vita Religiosa 4 (1968) 33-34.

⁵⁷ KPK/1917 kan. 523.

okazywać w inny sposób swego niezadowolenia⁵⁸. Przełożona nie mogła także zabronić swym podwładnym, gdy dla spokoju swego sumienia pragnęły udać się do tzw. spowiednika okazyjnego, czyli aprobowanego przez ordynariusza miejsca do spowiadania kobiet⁵⁹, a zakonnice nie były zobowiązane do zdawania jej żadnego sprawozdania⁶⁰. Gdyby przełożona naruszyła przepisy kan. 521 §3, 522, 523, ordynariusz powinien był ją upomnieć, a w przypadku powtórzenia się sytuacji powinien był ją złożyć z urzędu i donieść o tym Kongregacji do Spraw Zakonnych⁶¹.

Podsumowując ustawodawstwo KPK/1917 dotyczące spowiedzi zakonników można zauważyć, że norma kan. 905 przewidująca możliwość odbycia ważnej spowiedzi przed każdym upoważnionym do spowiadania kapłanem jakiegokolwiek obrządku nie stosowała się w zupełności do zakonników, a zwłaszcza do zakonnice, i nie zapewniała długo oczekiwanej wolności wyboru spowiednika i kierownika duchowego. W normach kodeksowych można zauważyć próby rozszerzenia przez prawodawcę wolności w zakresie korzystania przez zakonnice z sakramentu pokuty chociażby przez wprowadzenie funkcji spowiednika nadzwyczajnego, do którego zobowiązane były udawać się wszystkie zakonnice, jeżeli nie w celu odbycia spowiedzi to w celu otrzymania błogosławieństwa⁶². Przyniosło to swobodę sumienia tym zakonnicom, które potrzebowały innego spowiednika niż zwyczajny, a nie miały odwagi udać się do niego lub krępowały się wyróżniać spośród współsióstr. Kodeks Pio-Benedyktyński wprowadził okresowość funkcji spowiednika zwyczajnego, ponieważ nie mógł on spowiadać dłużej niż 3 lata, jeżeli cała wspólnota po upływie trzechlecia nie wypowiedziała się w tajnym głosowaniu za przedłużeniem mu tej funkcji⁶³. Kodeks przewidywał też 6 rodzajów spowiedników.

⁵⁸ KPK/1917 kan. 521; G. R i n a l d i, *Le religiose e i confessori. Doveri*, Vita Religiosa 5 (1969) 438.

⁵⁹ Taka spowiedź odbyta w każdym kościele, czy kaplicy nawet półpublicznej jest ważna i godziwa. Por. KPK/1917 kan. 522.

⁶⁰ KPK/1917 kan. 522; A. T a b e r a, G. M. D e A n t o ñ a n a, G. E s c u d e r o, *Il diritto dei religiosi. Manuale teorico pratico sugli Stati di perfezione*, Roma 1961, s. 178.

⁶¹ KPK/1917 kan. 2414.

⁶² KPK/1917 kan. 521 § 1; F. B a c z k o w i c z, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. II, Opole 1957, s. 652;

⁶³ KPK/1917 kan. 526; G. R i n a l d i, *I confessori delle religiose. Doti*, Vita Religiosa 4 (1968) 450-463.

Byli to spowiednicy: zwyczajny, nadzwyczajny, specjalny, zastępczy, dodatkowy, a także okazyjny – w przypadku ciężkiej choroby zakonnic⁶⁴. Niektórzy autorzy dopatrują się nawet 8 klas spowiedników⁶⁵. Mogłoby się wydawać, że różnorodność ta była wyrazem wolności,⁶⁶ jednak tylko w przypadku ciężkiej choroby zakonnicy, pragnienia większego postępu duchowego lub aby mogła uzyskać spokój sumienia wolno jej było spowiadać się u jakiegokolwiek kapłana aprobowanego do spowiadania kobiet. Trzeba podkreślić, że sytuacja taka była uważana za wyjątkową⁶⁷, ponieważ kapłani spowiadający zakonnice jako spowiednicy zwyczajni, nadzwyczajni lub zastępczy musieli posiadać specjalną jurysdykcję do ważnego i godziwego słuchania spowiedzi.

W takiej sytuacji zakonnikom pozostawało zaakceptowanie spowiednika zwyczajnego wyznaczonego dla danej wspólnoty i korzystanie z jego posługi, nawet jeżeli krążyły opinie o tym, że nie jest on odpowiedni do pełnienia wspomnianej funkcji. Trzeba przyznać, że zdarzało się, iż spowiednik początkowo niechętnie przyjęty z powodu uprzedzeń czy plotek, i dlatego tylko tolerowany i niedoceniany stawał się następnie szanowany i akceptowany przez niemal całą wspólnotę. Ale bywały i takie sytuacje, że większość członkiń wspólnoty nie była w stanie przezwyciężyć niechęci lub obaw wobec nowego spowiednika i przystąpić do konfesjonau. Można było wówczas przypuszczać, że dany kapłan nie jest zdolny do wykonywania powierzonego mu zadania. Do obowiązków przełożonej wspólnoty należało poinformowanie o tym ordynariusza miejsca i poproszenie o nowego kapłana. Jeżeli ordynariusz nie uczynił tego, zobowiązana była do udzielania podwładnym pozwoleń na maksymalną wolność w korzystaniu z pomocy spowiednika nadzwyczajnego, okazyjnego, zastępczego lub specjalnego, dopóki sytuacja się nie zmieniła. Pozwolenia na większą wolność w oma-

⁶⁴ KPK/1917 kan. 520-523; F. Bączkowi c z, *Prawo kanoniczne*, t. II, Opole 1957, s. 649-656; E. P o z z o n i, *La confessione delle suore*, *Orientamenti Pastoral* 3/6 (1958) 50-51; B. Van A c k e n, *Dottrina della religiosa*, Napoli 1940, s. 198.

⁶⁵ *Codice di Diritto Canonico* «a cura di P. Lombardia e J. I. Arrieta», vol. I, Roma 1986, s. 467.

⁶⁶ A. O l i v a, *La confessione e la religiosa*, *Palestra del Clero* 39 (1960) 479.

⁶⁷ KPK/1917 kan. 520 §2; A. T a b e r a, G. M. D e A n t o ñ a n a, G. E s c u d e r o, *Il diritto dei religiosi...*, s. 196; M. B a b u l a, *Il confessore dei religiosi*, Pontificia Università Lateranense, Roma 1988, s. 227-228; G. R i n a l d i, *I confessori delle religiose*, *Doti, Vita Religiosa* 4 (1968) 452-463.

wianym zakresie dotyczyły jednak na ogół nie całych wspólnot, lecz konkretnych zakonnic, które nie potrafiły otworzyć sumienia przed spowiednikiem zwyczajnym. Jeżeli siostry te nie otrzymały wspomnianego pozwolenia od ordynariusza, korzystały sporadycznie z usług spowiedników pozostałych klas. Nawet wówczas zachęcano je jednak do regularnego wyznawania grzechów spowiednikowi zwyczajnemu, ponieważ właśnie owa niewygodna i poczucie skrępowania, a więc umartwienie, przyjęte w duchu nadprzyrodzonym mają przed Bogiem większą wartość niż spowiedź odbyta z ogromną własną satysfakcją. Trzeba w tym miejscu wspomnieć, że zdarzały się też pojedyncze zakonnice, które systematycznie odrzucały każdego spowiednika zwyczajnego tylko po to, aby wyróżnić się spośród współsióstr⁶⁸.

Według norm KPK/1917 r. zarówno przełożeni jak i członkowie wspólnoty nie mieli żadnego wpływu na osobę spowiednika wyznaczonego przez ordynariusza miejsca. Dlatego też niektórzy zastanawiali się, czy nie byłoby bardziej korzystne, aby poszczególne wspólnoty przedstawiały ordynariuszowi do zatwierdzenia kandydatów na spowiednika zwyczajnego i nadzwyczajnego inaczej niż postanawiał kan. 525 oraz do ponownego zatwierdzenia na kolejne trzecie, aż do piątego trzecie, inaczej niż postanawiał kan. 526. Rozpatrywano także możliwość ponownego przedstawiania ordynariuszowi miejsca kandydata na spowiednika zwyczajnego – oczywiście z pozostawieniem ordynariuszowi prawa do proponowanego kapłana. Trzeba zauważyć, że w rzeczywistości w wielu diecezjach ciężar poszukiwania spowiedników już spoczywał na przełożonych⁶⁹.

2.3. Sobór Watykański II i dekret *Dum canonicarum legum*

Soborowe *aggiornamento* w odniesieniu do życia zakonnego dotyczyło m.in. sakramentu pokuty i dziedzin z nim związanych. To uwspółcześnienie rozpoczęło się apelem ojców soboru do przełożonych zakonnych o pozostawienie swym podwładnym należytej wolności w zakresie korzystania z sakramentu pokuty i kierownictwa duchowego, czego potrzebę zauważano już znacznie wcześniej⁷⁰.

⁶⁸ G. Rinaldi, *Le religiose e i confessori. Doveri*, Vita Religiosa 5 (1969) 433-434.

⁶⁹ Tamże, s. 434.

⁷⁰ PC 14: „Niech kierują [przełożeni] podwładnymi jako dziećmi Bożymi z szacunkiem względem osoby ludzkiej, starając się o rozwijanie ich dobrowolnego posłuszeń-

Objęcie sakramentu pokuty w odniesieniu do zakonników soborową *accomodata rennovatio*, jego dowartościowanie oraz bardziej wyraźne podkreślenie potrzeby poszanowania prawa zakonników do wolności w dziedzinie sumienia znalazły swe odzwierciedlenie w dekrecie Kongregacji Zakonów i Instytutów Świeckich *Dum canonicarum legum* opublikowanym 8 grudnia 1970 r.⁷¹ Zmiana obowiązującego dotychczas w tym względzie przepisu była tak nagła, zwłaszcza w stosunku do zakonnic, że mimo trwających już prac nad rewizją prawa kanonicznego zdecydowano się na wydanie wymienionego dekretu.

Dokument stanowił odpowiedź na częste szczególnie w latach 60-tych XX wieku prośby o poszerzenie wolności zakonnic w zakresie korzystania z sakramentu pokuty oraz zlikwidowanie niepotrzebnej różnicy pod tym względem między zakonnikami i zakonnice. KPK z 1917 r. regulował bardzo precyzyjnie korzystanie z sakramentu pojednania przez zakonnice i jego rozwiązania prawne w ciągu kilkudziesięciu lat znacznie się zdezaktualizowały. Tak więc wydanie dekretu zapoczątkowało klimat sprzyjający większej wolności w omawianym zakresie⁷².

W dekrecie podkreślono konieczność większego dowartościowania sakramentu pokuty oraz częstego korzystania z niego (dwa razy w miesiącu), ponieważ pozwala to na lepsze poznanie siebie, sprzyja pogłębieniu chrześcijańskiej pokory, umożliwia prowadze-

stwa. I dlatego niech zostawią im należną swobodę, szczególnie gdy chodzi o sakrament pokuty i kierownictwo duchowe"; P. A m e d e o, *La direzione spirituale dell'abate: nella Regola di san Benedetto e nelle sue fonti. Pars dissertationis ad lauream*, Instituto Spiritualitytis Pontificiae Facultatis Theologicae Teresianum, Romae 2003, s. 52-53.

⁷¹ S. Congregatio pro Religiosis et Institutis Saecularibus, *Decretum Norme circa usum et administrationem Sacramenti Poenitentiae, praesertim apud Religiosas «Dum canonicarum legum»* (8.12.1970), AAS 63 (1971) 318-319. Tekst polski w: *Życie konsekrowane w dokumentach Kościoła. Od Vaticanum II do Ripartire da Cristo* (red. K. Wójciewicz), Kraków 2003², s. 120; *Codice di Diritto Canonico «a cura di P. Lombardia e J. I. Arrieta»*, vol. I, Roma 1986, s. 468; B. W. Z u b e r t, *Spowiedź zakonników i zakonnice w świetle dekretu „Dum canonicarum” z 8. XII. 1970 r.*, *Roczniki Teologiczno-Kanoniczne* 5 (1975) 41-53.

⁷² C. B r o v e t t o, *Nuovo apprezzamento della confessione sacramentale dei religiosi*, *Vita Religiosa* 7 (1971) 198.

⁷³ P i u s XII, *Litterae encyclicae Mystici corporis* AAS 35 (1943) 235; *Dum canonicarum legum* nr 2: „Dlatego zakonnicy powinni cenić sobie częste korzystanie z sakramentu pokuty, dzięki któremu osiąga się coraz lepszą znajomość siebie, pogłębienie chrześcijańską pokorę, prowadzi się kierownictwo duchowe oraz pomnaża łaskę. Te, a także inne godne podziwu owoce stanowią nie tylko skuteczną pomoc w codziennym

nie kierownictwa duchowego i pomnaża łaskę⁷³. W celu zapewnienia zakonnicom koniecznej wolności w zakresie spowiedzi zarządzono, że wszystkie zakonnice i nowicjuszki mogą ważnie i godziwie spowiadać się u każdego kapłana upoważnionego do słuchania spowiedzi na danym terytorium, a więc zrezygnowano ze specjalnej jurysdykcji czy nominacji. Żeńskim klasztorom kontemplacyjnym, domom formacyjnym i większym wspólnotom zakonnym nadal polecano wyznaczenie spowiednika zwyczajnego i nadzwyczajnego, jednak ten ostatni nie miał obowiązku przybywania do nich, a zakonnice nie musiały udawać się do niego. Dla innych wspólnot zakonnych w szczególnych okolicznościach, mógł zostać mianowany jak przedtem – na prośbę wspólnoty lub po konsultacji z nią – spowiednik zwyczajny⁷⁴.

Pozostawiono więc funkcję spowiednika zwyczajnego i nadzwyczajnego, jednak bez obowiązku spowiadania się u nich, zaś prawa korzystania przez zakonnice z wolności w zakresie wyboru spowiednika i kierownika duchowego nie uzależniano już od specjalnych warunków czy wyjątkowych okoliczności, jak to przewidywał KPK/1917. Liczono tu na dojrzałość i odpowiedzialność zakonnic. Przełożone zaś zobligowano do troski o zapewnienie podwładnym należytej wolności w zakresie korzystania z sakramentu spowiedzi⁷⁵. Wolność wynikająca z godności osoby ludzkiej, zaakcentowana przez *Vaticanum II* i ukazana w konkretnych normach dekretu, została następnie przejęta przez Kodeks Prawa Kanonicznego Jana Pawła II z 1983 r.

2.4. Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r.

Prawodawca w kanonie 991 KPK/1983 dotyczącym penitentów przejął literalnie treść kanonu 905 KPK/1917, przyznając tym sa-

postępie w cnotach, lecz przyczyniają się do wzrostu dobra całej wspólnoty”. E. G a m b a r i, *Vita religiosa oggi secondo il Concilio e il nuovo Diritto Canonico*, Roma 1983, s. 385, 388-389.

⁷⁴ *Dum canonicarum legum* nr 4; J. L o b i n a, *Libertà di coscienza e provvedimenti disciplinari*, Consacrazione e Servizio 3/26 (1977) 40; E. E s c u d e r o, *Il nuovo diritto dei religiosi*, Roma 1971, s. 85; B. W. Z u b e r t, *Spowiedź zakonników i zakonnic w świetle dekretu „Dum canonicarum” z 8. XII. 1970 r.*, Roczniki Teologiczno-Kanoniczne 5 (1975) 49.

⁷⁵ E. G a m b a r i, *Il decreto della S. Congregazione per i religiosi: sull'uso del Sacramento della penitenza: sulla non ammissione a rinnovare i voti o alla professione perpetua del religioso affetto da malattia*, Consacrazione e Servizio 4/20 (1971) 231-232.

mym nadal każdemu wiernemu prawo wyznawania swoich grzechów wybranemu przez siebie spowiednikowi, także innego obrządku, zatwierdzonemu zgodnie z prawem⁷⁶. Wydaje się jednak, że w przeciwieństwie do dawnego Kodeksu obecny nie czyni różnic w zakresie wolności wyboru spowiednika i kierownictwa duchowego między wiernymi świeckimi a osobami konsekrowanymi, ponieważ nie przewiduje wymogu specjalnej jurysdykcji dla spowiedników osób konsekrowanych podobnie jak postanowiono już wcześniej w dekrecie *Dum canonicarum legum*.

Zamysł dekretu podtrzymano w obszernym kan. 630 KPK/1983, w którego §1 sformułowano prawo wolności należnej wszystkim zakonnikom w zakresie korzystania z sakramentu pokuty i kierownictwa duchowego. Użyte tu określenie *debitum* (należna), oznacza – jak podają słowniki języka łacińskiego – rzecz konieczną, potrzebną, przywoitą, stanowiącą powinność moralną lub obowiązek⁷⁷, a przede wszystkim wynikającą z godności osoby ludzkiej eksponowanej przez *Vaticanium II*. Wyznanie grzechów w sakramencie pokuty, uznanie swej winy i prośba o przebaczenie stanowią akt związany ściśle z daną osobą i dotyczą tego, co w niej najbardziej intymne, tj. sumienia i relacji z Bogiem. Jest to materia, dla której wymaga się największej wolności, a każda norma ograniczająca w tej dziedzinie decyzje lub wybór osobisty godzi w godność osoby ludzkiej. W Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym «*Gaudium et spes*» Soboru Watykańskiego II określa się sumienie jako najtajniejszy ośrodek i sanktuarium człowieka, gdzie przebywa on sam z Bogiem, którego głos dotyczący unikania zła i czynienia dobra brzmi w jego wnętrzu. Człowiek odkrywa w głębi swego sumienia to prawo, którego sam sobie nie nakłada, a któremu winien być posłuszny⁷⁸.

⁷⁶ KPK/1983 kan. 991: „Cuius christifideli integrum est confessario legitime approbato etiam alius ritus, cui maluerit, peccata confiteri”; M. P a s t u s z k o, *Sakrament pokuty i pojednania*, Kielce 1999, s. 519-522.

⁷⁷ A. J o u g a n, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Warszawa 1992, s. 173-174; J. S o n d e l, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 1997, s. 248.

⁷⁸ *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym «Gaudium et spes»* (odtąd: GS) 16, w: Sobór Watykański II, konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst polski. Nowe tłumaczenie, Poznań 2002, s. 536-537: „(Godność sumienia). W głębi sumienia człowiek odkrywa prawo, którego sam sobie nie nakłada, lecz któremu winien być posłuszny i którego głos wzywający go zawsze tam, gdzie potrzeba, do miłowania i czynienia dobra a unikania zła, rozbrzmiewa w sercu nakazem: czyni to, tamtego unika. Czło-

Nazwanie przez prawodawcę wolności „należną” służy również podkreśleniu, że nie może być ona absolutna, lecz – jak każda wolność wynikająca z godności ludzkiej – musi podlegać pewnemu porządkowi, którego zachowanie służy dobru danej osoby. Granicę owej wolności wyznacza respektowanie dyscypliny instytutu⁷⁹, co ma zapobiec, podobnie jak w przypadku kierownictwa duchowego, nadużyciom lub przesadzie w postaci zbyt częstego albo długotrwałego konsultowania się ze spowiednikiem bądź kierownikiem duchowym, a także dalekim podróżom, co często łączy się z dużymi kosztami i nieobecnością zakonnika we wspólnocie zakonnej⁸⁰. Podczas VII sesji Papieskiej Komisji opracowującej schemat KPK/1983 r. zauważono, że klauzula „z zachowaniem wszakże dyscypliny instytutu” nie jest skierowana przeciwko wolności, lecz strzeże jej praktykowania⁸¹.

W §2 kan. 630 Prawodawca nakazuje przełożonym dbanie o to, by podwładni mieli do dyspozycji odpowiednich spowiedników⁸². Prze-

wiek bowiem ma w swym sercu wypisane przez Boga prawo, wobec którego posłuszeństwo stanowi o jego godności i według którego będzie sądzony. Sumienie jest najtajniejszym ośrodkiem i sanktuarium człowieka, gdzie przebywa on sam z Bogiem, którego głos w jego wnętrzu rozbrzmiewa. Przez sumienie dziwnym sposobem staje się wiadome to prawo, które wypełnia się miłowaniem Boga i bliźniego. Przez wierność sumienia chrześcijanie łączą się z resztą ludzi w poszukiwaniu prawdy i rozwiązywaniu w prawdzie tylu problemów moralnych, które narzucają się tak w życiu jednostek, jak i we współżyciu społecznym”; GS 14: „Albowiem tym, co zawiera jego wnętrze, przeraża człowieka cały świat rzeczy, a wraca do tych wewnętrznych głębi, gdy zwraca się do swego serca, gdzie oczekuje go Bóg, który bada serce, i gdzie on sam pod okiem Boga decyduje o własnym losie. Tak więc uznając w sobie duszę duchową i nieśmiertelną, nie daje się zwieść uludną fikcją wypływającą z fizycznych tylko i społecznych warunków, lecz przeciwnie, dosięga samej prawdziwej istoty rzeczy”; Por. GS 41.

⁷⁹ KPK/1983 kan. 630. § 1: „Przełożeni powinni zostawić swoim podwładnym należną wolność w zakresie korzystania z sakramentu pokuty i kierownictwa duchowego, z zachowaniem wszakże dyscypliny instytutu”; Por. kan. 719 § 3 „W sposób nieskrępowany mają przystępować do sakramentu pokuty, z którego winni często korzystać”; E. G a m b a r i, *Il superiore e la vita spirituale dei religiosi secondo il nuovo Codice*, Cpr 69 (1988) 19. E. G a m b a r i, *Annotazioni al Decreto 8 Dicembre 1970*, Vita Religiosa 7 (1971) 281. G. P. M o n t i n i, *Il sacramento della penitenza negli istituti di vita consacrata, nei noviziati, nei seminari e nei college*, w: *Il sacramento della penitenza. Il ministero del confessore: indicazioni canoniche e pastorali*, Milano 1999, s. 171.

⁸⁰ J. T o r r e s, *Commentario ai canoni sugli Istituti religiosi (all'uso degli studenti di Scuola Pratica di teologia e di diritto per i religiosi)*, Roma 1983-1986, s. 36.

⁸¹ *Communicationes* 12 (1980) 163.

⁸² KPK/1983 kan. 630 § 2: „Zgodnie z przepisami własnego prawa, przełożeni mają troszczyć się o to, ażeby ich podwładni mieli do dyspozycji odpowiednich spowiedników, u których mogliby się często spowiadać”.

pis ten zawiera również kan. 986 KPK/1983⁸³, który jest przejawem troski Prawodawcy o osoby chore oraz chęci zapewnienia zakonnikom możliwości częstej spowiedzi⁸⁴. Stosowanie wymienionych kanonów utrudnia często w praktyce brak kapłanów oraz odległości, jakie mają do przebycia, a także różne rozumienie przez członków danej wspólnoty tego, co oznacza odpowiedni dla nich spowiednik. Warto zauważyć, że określenie *odpowiedni* odnosi się zdaniem niektórych komentatorów zarówno do jakości, jak i ilości spowiedników⁸⁵.

W §3 kanonu 630 powtórzono zapis dekretu *Dum canonicarum legum* o obowiązku wyznaczenia spowiedników zwyczajnych dla niektórych wspólnot zakonnych. Normą tą objęto domy, gdzie obecność spowiednika zwyczajnego jest szczególnie pożądana – są to: klasztory mniszek, domy formacyjne oraz większe wspólnoty laickie. Należy jednak podkreślić, że żaden z zakonników nie jest zobowiązany do spowiadania się u nich ani spotykania się z nimi. Spowiedników zatwierdza ordynariusz miejsca po konsultacji z daną wspólnotą lub osobą za nią odpowiedzialną⁸⁶.

W §4 kan. 630 utrzymano zasadę sformułowaną w dekrecie *Sanctissimus* papieża Klemensa VIII, że przełożeni nie powinni spowiadać swoich podwładnych, chyba że ci o to dobrowolnie sami poproszą⁸⁷. Natomiast w §5 powtórzono zawarty w dekrecie *Quemadmodum* zakaz nakłaniania w jakikolwiek sposób podwładnych do otwierania przed przełożonymi sumienia. Przepis ten chroni w najwyższym stopniu wolność podwładnych⁸⁸.

⁸³ KPK/1983 kan. 986 § 1: „Každy, komu na mocy urzędu została zlecona troska duszpasterska, jest obowiązany dbać o to, ażeby wierni jemu powierzeni mogli się spowiadać, jeśli w sposób uzasadniony o to proszą, a także by dać im sposobność przystępowania do indywidualnej spowiedzi, w ustalonych i dogodnych dla nich dniach i godzinach”; J. B e y e r, *Il diritto della vita consacrata*, Milano 1989, s. 249.

⁸⁴ *Communications* 12 (1980) 162-163.

⁸⁵ B. W. Z u b e r t, *Institute życia konsekrowanego i stowarzyszenia życia apostołskiego, Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Księga II. Lud Boży. Część III*, Lublin 1990, s. 88.

⁸⁶ KPK/1983 kan. 630 §3: „W klasztorach mniszek, w domach formacji oraz w większych wspólnotach laickich powinni być zwyczajni spowiednicy, zatwierdzeni przez ordynariusza miejsca po konsultacji z zainteresowaną wspólnotą, bez obowiązku jednak przystępowania do nich”; J. B e y e r, *Il diritto della vita consacrata*, Milano 1989, s. 249.

⁸⁷ KPK/1983 kan. 630 §4; KPK/1917 kan. 530 § 1.

⁸⁸ KPK/1983 kan. 630 § 5: „Podwładni powinni z zaufaniem przychodzić do swoich przełożonych, którym też mogą w sposób wolny i nieprzymuszony otwierać swoje wnętrza. Natomiast zabrania się przełożonym nakłaniać ich w jakikolwiek sposób do otwierania przed nimi sumienia”.

Warto zauważyć, że w §5 jest mowa o „otwieraniu wnętrza” i „otwieraniu sumienia” przed przełożonymi, przy czym do pierwszej praktyki prawodawca zachęca, natomiast przed drugą powstrzymuje. „Otwieranie wnętrza” to szczere i pełne informowanie przełożonego o czynach zewnętrznych, ale także o napotkanych trudnościach, przeszkodach, wątpliwościach dotyczących życia duchowego, ducha instytutu i określonego sposobu realizacji charyzmatu instytutu. „Otwieranie sumienia” natomiast jest ujawnianiem oprócz czynów zewnętrznych także tych wewnętrznych jak grzechy, winy, cnoty, pragnienia, otrzymanie łask specjalnych itp.⁸⁹

Zakończenie

Podsumowując zagadnienie kształtowania się prawa zakonnika do należytnej wolności w zakresie korzystania z sakramentu pokuty i kierownictwa duchowego można dostrzec, że prawo to – tak powszechnie praktykowane u początków życia zakonnego przez eremitów i mnichów – z trudem torowało sobie drogę przez ponad tysiąc następnych lat. Omawiana zasada wyrażona ostatecznie w kan. 630 KPK/1983, powinna na nowo stać się podstawą życia duchowego osób konsekrowanych, chroniąc je przed konfliktem sumienia. Powinna także umożliwić korzystanie z posługi takiego spowiednika czy kierownika duchowego, który by najlepiej odpowiadał – na ile to po ludzku jest możliwe – wymaganiom i potrzebom duchowym penitenta.

L'evoluzione del diritto dei religiosi alla dovuta libertà per quanto riguarda il sacramento della penitenza e la direzione della coscienza

La dovuta libertà dei religiosi nella scelta del confessore e del direttore spirituale è stata definitivamente espressa nel diritto canonico più di 30 anni fa. La libertà sembra sia chiara, riconosciuta e rispettata in ogni comunità religiosa ma non sempre succede così. Insorgono, infatti, dei problemi, sia da parte dei superiori che delle comunità, i quali possono scatenare conflitti di coscienza in alcuni religiosi.

⁸⁹ I. P l a t o v n j a k, *La direzione spirituale oggi. Lo sviluppo della sua dottrina dal Vaticano II a «Vita consecrata» (1962-1996)*, Roma 2001, s. 275; J. B e y e r, *Il diritto della vita consecrata*, Milano 1989, s. 251-253; D. J. A n d r é s, *Le forme di vita consecrata...*, s. 204.

Nell'articolo, l'Autrice vuole presentare le difficoltà createsi al diritto soprannominato lungo la storia della vita consacrata. Si augura, inoltre, che l'esperienza degli anacoreti e dei primi monaci aiuti a far comprendere meglio ai superiori religiosi e a tutti i membri delle comunità religiose la necessità della dovuta libertà per quanto riguarda il sacramento della penitenza e la direzione della coscienza nella loro vita spirituale.